

Ruch biblijny i liturgiczny

Nr 5

ROK XV

1962

Ks. Stanisław Łach, Lublin

PRZYMIERZE NA SYNAJU W ŚWIELE NOWYCH DOKUMENTÓW

Od czasów J. Wellhausena¹ przyjęło się wśród liberalnych uczonych² przekonanie, że opowiadanie Księgi Wyjścia o zawarciu Przymierza pod Synajem nie ma rzeczywistej podstawy, ale jest fikcją literacką i ideą nie znaną jeszcze nie tylko w czasach Mojżesza, ale nawet w czasach starszych proroków. Idea Przymierza ze swoim charakterem kary za niewierność, a nagrody za wierność miała powstać dopiero przed niewolą babilońską. Wówczas to w okresie klęsk narodowych powstało przekonanie, rozwinięte przez proroków, że klęski są karami za przekroczenia zaciągniętych przez naród zobowiązań. Z tak pojętej idei przymierza powstało prawo, a z prawa rozwinął się z czasem judaizm.

1. Zapatrywanie Wellhausena zostało rozwinięte przez R. Kraetzschmara w jego specjalnej monografii pt. *Die Bundesvorstellung im Alten Testament in ihrer geschichtlichen Entwicklung*. I on przyjmował powolny rozwój idei przymierza. Miał on jednak oryginalny punkt wyjścia. Wychodził on z egzegezy tekstów, w których występowało słowo *berit* z uwzględnieniem czasu pochodzenia poszczególnych tekstów, stosując podział na źródła przy pomocy kryteriów literackich. Uczynił on jedno założenie, utrzymując, że *berit* zostało przeniesione powoli z wzajemnych stosunków ludzi do ludzi w sferę religijną, na oznaczenie stosunku Boga do ludzi. Początkowo literatura biblijna miała mówić o uroczystych zapewnieniach, przyrzeczeniach, przysięgach, jakimi Jahwe objawił Izraelitom Swoją wolę, a później, jak o tym ma świadczyć tzw. Kodeks Kapłański, wolę Swoją objawia Jahwe w formie umowy czy przymierza³.

Z ostrą krytyką tego zapatrywania wystąpił J. Pedersen⁴, zarzuca-

¹ J. Wellhausen, *Geschichte Israels*, 1, Berlin 2878, 434.

² Tak sądzili Franz Delitzsch, W. Gesenius, A. Dillmann, H. Schultz, E. König, H. Holzinger. Por. P. Karge, *Die Geschichte des Bundesgedankens im AT*, München 1910.

³ Por. R. Kraetzschmar, *Die Bundesvorstellung im AT in ihrer geschichtlichen Entwicklung*, Marburg 1896, 146.

⁴ Por. *Der Eid bei den Semiten in seinem Verhältnis zu verwandten*

jąc mu opieranie się na europejskich pojęciach o umowach. Sam zaś zaleca oprzeć się w tej pracy na semickich poglądach, a zwłaszcza na poglądach Arabów. Według Pedersena, biblijne *berit* jest równoznaczne z arabskim słowem *ahd*, które oznacza wzajemny stosunek przynależności ze wszystkimi prawami i obowiązkami, jakie taki stosunek dawał jego uczestnikom⁵. *Berit* oznaczał tedy sam ten stosunek. Stosunek ten powstawał przez słowo i ryt, łączące dwóch różnych partnerów jednostkowych czy zbiorowych. Przez przymierze powstawała nowa społeczność nie mniej silna, jak społeczność, opierająca się na krwi.

Słuszna była krytyka Pedersena, ale niesłusznie czyni Pedersen, gdy przenosi wyobrażenia prymitywnych Semitów do Izraelitów. Ponadto zbyt jednostronnie szuka pozabiblijnych paralel do przymierza biblijnego w źródłach arabskich.

Dalszym ważnym etapem w dociekaniach nad ustaleniem czasu powstania idei przymierza jest zapatrywanie L. Köhlera⁶, który utrzymuje, że przymierze było już znane w jak najdawniejszej przeszłości Izraela. Istotą bowiem przymierza jest ujęcie wzajemnych stosunków do siebie Jahwe i Izraela, co zostało już wyrażone w Wj 6, 7: *I wezmę sobie was za swój lud i będę dla was Bogiem*. Lud izraelski, świadom wybraństwa swego przez Jahwe, uznawał to wybraństwo i poczuwał się do specjalnego obowiązku wdzięczności. Ta początkowa idea przymierza przekształcała się w kult po zajęciu przez Izraelitów ziemi Kanaan. O tej zaś ewolucji pierwotnej idei przymierza, zdaniem L. Köhlera, ma świadczyć już potrójna terminologia biblijna na określenie zawartego przymierza Izraelitów z Jahwe: *kārat berit*, *hēqim berit et*, a wreszcie *nātan berit*, co jednak nie może stanowić silniejszego dowodu, gdyż jest jedynie zwyczajnym przypuszczeniem.

Również z wczesnej starożytności izraelskiej ma pochodzić idea przymierza według dowodzeń J. Bericha⁷, choć i według niego miała ulegać z biegiem czasu różnym przekształceniom. W czasach najdawniejszych *berit* oznaczało wzięcie w opiekę kogoś słabszego przez silniejszego, później rozwinęła się z tej sytuacji taka forma, w której obie strony, związane ze sobą specjalną umową, miały nie tylko pewne uprawnienia, ale także i pewne zobowiązania, co już miało być zwyrodnieniem pierwotnej idei przymierza, gdyż początkowo miało nie być żadnej łączności między przymierzem a prawem. W końcu, ostatnią fazą rozwoju idei przymierza było

Erscheinungen, sowie die Stellung des Eides in Islam, Studien zur Geschichte und Kultur des islamistischen Orients, Heft 3, Strassburg 1914, 33—40.

⁵ Tamże 33.

⁶ Zob. rozdział w *Theologie des AT*, Tübingen³ 1953, 43—58, noszący tytuł: *Der Bund oder die Abmachung als Form der Beziehung zwischen Jahwe und Israel*.

⁷ *Berit*. Ein Beitrag zur Erfassung einer alttestamentlichen Denkform, ZAW NF 19 (1944) 1—11.

spisanie uprawnień, a zwłaszcza praw w specjalnym dokumencie, mającym świadczyć o zawartym przymierzu⁸.

Jest zdumiewające, jak zbliżył się znów ten uczony do poglądów szkoły wellhauseniańskiej, opierając się w tych dociekaniach na samej analizie wyrazu *berit*, zachodzącego aż 286 razy w Piśmie św.⁹

Na nowe tory skierował badania nad powstaniem idei przymierza biblijnego Z. Mowinckel¹⁰, który zwrócił uwagę na elementy kultowe w opisie przymierza synajskiego i porównał je z opisami przymierza, zawartymi w niektórych psalmach, zwłaszcza w Ps 50, 81 i 95. Wykazał on w ten sposób, że przymierze synajskie jest nie tylko idea, ale jest częścią kultu święta Nowego Roku, obchodzonego corocznie w jesieni.

M. Noth dopatrywał się zaś początków święta odnowienia przymierza z Jahwe w czasach przedkrólewskich, kiedy to dwanaście pokoleń izraelskich sprzymierzyło się w jeden związek, który nazwał amfiktonią¹¹.

W ten sposób uznano za bardzo dawną w Izraelu tradycję o przymierzu. G. von Rad, stosując konsekwentnie metodę historii form, dał obraz historii święta przymierza, jak i wiążącej się z nim treści, utrzymując, że istotnym jego elementem było ogłoszenie prawa, zawarcie przymierza, błogosławieństwo i przekleństwo. Jeśli zaś idzie o czas powstania tego święta, to G. von Rad sądził, że powstało ono gdzieś po przyjeździe Izraelitów do Kanaan w sanktuarium w Sychem, które miało być najstarszym miejscem kultu sprzymierzonych pokoleń izraelskich.

Mimo znacznego odwrotu od poglądów wellhausenowskich nie przyjmowano jeszcze Mojżeszowego pochodzenia przymierza synajskiego. Uważano bowiem tradycje biblijne o Synaju za późniejsze od historycznych tradycji o wyjściu z Egiptu i sądzono, że obie te tradycje zostały ze sobą połączone dopiero wtedy, gdy zaczęto łączyć przepisy prawne z opowiadaniem, co miało mieć miejsce dopiero w chwili ustalenia tradycji J.¹², względnie jeszcze wcześniej, gdy się wytworzyła i uformowała fundamentalna tradycja J.¹³ H. J. Kraus¹⁴ sądzi, iż miało to miejsce w Gilgal.

2. Jeżeli już badania form opisywanych przymierzy w Piśmie św. przyczyniły się do odrzucenia późnego powstania opisu przymierza synajskiego, to zaznajomienie się z formami przymierzy na starożytnym Wschodzie spowodowało u jednych uczonych ciche, jak u K. Baltzera¹⁵, a u innych

⁸ Tamże 9 ns.

⁹ L. Koehler, *Lexicon Veteris Testamenti*, Leiden 1953, 150 b.

¹⁰ *Le Decalogue*, Paris 1927.

¹¹ *Das System der zwölf Stämme Israels*, Stuttgart 1930, 15.

¹² *Das formgeschichtliche Problem des Hexateuchs*, Stuttgart 1938; Tamże, *Deuteronomi Umstudien*, Göttingen 1948.

¹³ Dz. cyt., 15 ns.

¹⁴ *Gilgal. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte des Pentateuch* VT 1 (1951) 181—190.

¹⁵ K. Baltzer, *Das Bundesformular*, Neukirchen 1960.

głośne, jak u G. E. Mendenhalla¹⁶ i u W. Beyerlina¹⁷ przyznanie, że opowiadanie biblijne o synajskim przymierzu w swej istotnej treści pochodzi od Mojżesza, kiedy to plemiona izraelskie zawarły z Bogiem Jahwe pod górą Synaj sakralne przymierze. To opowiadanie o synajskim przymierzu wzbogacić się miało w czasach przedkrólewskich w nowe elementy, przeważnie kultowe w różnych sanktuariach izraelskich, a znów wzbogaciło się w nowe elementy prawne w czasach królewskich, gdy kult obchodu synajskiego skupiał się w świątyni Jerozolimskiej.

G. H. Mendenhall¹⁸ oparł się głównie na studium V. Koroseca¹⁹ o hetyckich układach państwowych i w przeciwieństwie do tego uczonego, który uwzględnił stronę historyczną tychże układów, omówił ich formę literacką. Są jednak jeszcze starsze opisy przymierzy od opisów hetyckich. Do najstarszych dziś znanych opisów przymierzy należy dochowany do naszych czasów opis na tzw. steli sępów²⁰.

Sumeryjski król miasta Lagaš E-an-na-tum, żyjący w połowie trzeciego tysiąclecia przed Chr., opowiada o zwycięstwie odniesionym w walce o granice z sąsiednim miastem Umma i wspomina o tym, jak mieszkańcy Umma zobowiązali się przysięgą złożoną na wielkich bogów do strzeżenia granic ustalonych. Syn jego En-ti-me-na wspomina w innym napisie, że spór wybuchł, ale został złagodzony. Tenże władca miasta Lagaš wspomina, że zawarł braterski układ z Lu-kal-ki-gen-neš-du-dud, wodzem miasta Uruk. Ten rodzaj przymierzy, które zawierają królowie ze swoimi wasalami, znów się ukazuje w tekstach o tysiąc lat młodszych już w formie udoskonalonej. Z archiwum hetyckiego w Boghazkoi²¹ dochowało się 15 przymierzy (9 w języku akadyjskim i 6 w języku hetyckim), które zawierały wielcy królowie hetyccy, począwszy od Suppiluliumasza (ok. 1375—1335), aż do Tuthaliasza IV (1250—1220) ze swoimi wasalami w Małej Azji i Syrii. Trochę też światła na tę formę rzuciły i teksty z Mari, wyjaśniające słownictwo i ryt przymierzy²². Nie mniej ważne są też teksty międzynarodowych przymierzy znalezionych w archiwach z Ras Szamra (Ugarit)²³.

¹⁶ G. E. Mendenhall, *Law and Covenant in Israel and the Ancient Near East*, art. w: *The Biblical Archeologist* 17 (1954) 26—46; 49—76.

¹⁷ W. Beyerlin, *Herkunft und Geschichte der Ältesten Sinaitraditionen*, Tübingen 1961.

¹⁸ Art. cyt. 49, uw. 2.

¹⁹ V. Korosec, *Hethitische Staatsverträge*. Ein Beitrag zu ihrer juristischen Wertung, Leipziger rechtswissenschaftliche Studien, Heft 60, Leipzig.

²⁰ F. Thureau-Dangin, *Die sumerischen und akkadischen Königsinschriften*, Vorderasiatische Bibliothek, Abt. I, Leipzig 1907, 11 ns.

²¹ E. F. Weidner, *Politische Dokumente aus Kleinasien*, Bog. Studien, Heft 8, u. 9, Leipzig 1923; J. Friedrich, *Die Staatsverträge des Hattireiches in hethitischen Sprache*, Mitteilungen der Vorderasiat.-Aegypt. Gesch. 31, 1 (1926) i 36, 1 (1930).

²² Por. M. Noth, *Das alttestamentliche Bundschlissen im Lichte eines Mari textes*, wyd. ponownie: *Gesammelte Studien zum AT*, München 1957, 142 ns. Por. W. Moran, *De foederis Mosaici traditione*, VD 40 (1961) 3—17.

²³ J. Nougayrol, *Le palais Royal d'Ugarit IV*, w: *Mission de Ras Shamra*, t. 9; *Textes accadiens des archives Sud*, Paris 1956.

Z tych wszystkich i im podobnych²⁴ tekstów wynika, że istniał określony schemat, w który ujmowano wszystkie te przymierza. Obejmował ów schemat następujące części: 1) wstęp, 2) prolog historyczny, 3) ogólne zobowiązania wynikające z zawartego przymierza, 4) szczegółowe zalecenia o przechowaniu przymierza w świątyni, czy o odczytywaniu go w oznaczonym dniu, 5) wezwanie bóstw, jako świadków, 6) formuły przekleństw i błogosławieństw.

Wstęp przymierzy zawiera imię i tytuł króla, który zawierał przymierze, następnie imię ojca i innych jego poprzedników oraz jego przydomek. Wciąż w poszczególnych przymierzach na początku powtarza się następująca formuła: *Tak mówi A, wielki król, król kraju Hatti, syn B, wielkiego króla...*, bohater²⁵. Niektóre przymierza po słowach *król kraju Hatti* dodają jeszcze *ulubieniec Boga*²⁶.

Potem w prologu przemawia król do swego wasala w pierwszej osobie, przedstawiając historię stosunków, jakie zachodziły między oboma krajami. Są tu też przedstawione wszystkie łaski, jakie król Hatti wyświadczył niezasłużenie swojemu wasalowi oraz wszystkie niewierności i bunty. Opowiadanie to nie tylko omawia czasy niedawne, ale i przeszłe, sięgając wstecz aż piątego pokolenia²⁷.

Potem następowała trzecia część najistotniejsza w hetyckich przymierzach, a mianowicie przedstawienie zasadniczych zobowiązań, jakie nakładał wielki król Hatti na swoich wasali. Nawiązując do łask, jakie wyświadczał swym wasalom, nakazuje im w formie stanowczej wierność oraz miłość do swej osoby i do swej rodziny i to taką, jaką mieli do swych najbliższych²⁸.

Z kolei w następnej części hetyckich przymierzy wyliczone były różne szczegółowe zalecenia wyrażone przeważnie w formie warunkowej (akk. *šum-ma ... u-šum-ma*)²⁹. Przymierza z królem Hatti zakazywało zawierania przymierzy z innymi wielkimi mocarstwami, prowadzenia z nimi handlu, udzielania im wiadomości o swym suwerenie, wydawania zbiegów i jeńców wojennych, płacenia podatków, odwiedzania swego suwerena, itp. Do uprawnień zaś wasala należało domaganie się pomocy od suwerena w swoich trudnościach z zewnętrznymi i wewnętrznymi nieprzyjaciółmi³⁰.

Po wyliczeniu tych różnych szczegółowych nakazów następowało wzywianie bogów, stanowiące czwartą część starożytnych przymierzy. Lista

²⁴ Szczególnie ważne są teksty przymierzy królów z wasalami, gdyż tzw. suzerain or vassal treaty są najbardziej zbliżone do przymierza synajskiego. Por. J. A. Fitzmezer, *The Aramaic Suzerainty Treaty*, CBQ 20 (1958) 444—426; J. A. Fitzmeyer, *The Vassal Treaties of Esarhaddon*, Iraq 20 (1958) 1—9.

²⁵ V. Korosce, dz. cyt. 12.

²⁶ Tamże.

²⁷ E. F. Weidner, dz. cyt., 38.

²⁸ J. B. Pritchard, ANET, 209.

²⁹ V. Korešec, dz. cyt., 46.

³⁰ Tamże 75, 77 n., 80, 82, 85, 89.

bogów obejmowała bóstwa królów hetyckich i ich wasalów, a wreszcie wzywano, uważane też za bóstwa, góry, potoki, źródła, niebo, ziemię, morze, wiatry i chmury³¹.

Ostatnią część starożytnych przymierzy stanowiło wzywanie bogów (mamitu), aby udzielali błogosławieństw wasalom za wierność przyjętym na siebie zobowiązaniom i aby ich karali swymi przekleństwami za niewierność i łamanie zobowiązań (riksu, rikiltu)³².

Przymierza na starożytnym Wschodzie były zawsze utrwalane w dokumencie (akk. tuppa šataru tub epōšū — dokument napisać lub sporządzić). Dokument ten wręczał wielki król Hetytów wasalowi, a ten wówczas składał przysięgę, że go wiernie dochowa. Pisanie tablic przymierza było synonimem zawierania przymierza³³. Te tablice przymierza składano u stóp głównych bóstw obu sprzymierzonych partnerów. Często wasalowie brali na siebie zobowiązanie zaznajomienia się z warunkami zawartego przymierza przez regularne odczytywanie go swoim poddanym.

Widać z tych starożytnych przymierzy pod względem zewnętrznej formy niezwykle ujednoczonych, że najważniejszymi elementami tej formy było ogłoszenie różnych powinności wasalowi, złożenie przez niego przysięgi oraz utrwalenie na piśmie zawartego przymierza.

3. Opisy przymierzy hetyckich samorzutnie przywodzą na myśl formę opisu przymierza synajskiego (Wj 19—34)³⁴. Najpierw Jahwe przez swego posłańca Mojżesza czyni Izraelitom propozycję zawarcia z nim przymierza, każąc mu do nich tak przemówić: *Tak powiem domowi Jakuba i to oznajmisz synom Izraela. 4 Wyście widzieli, co uczyniłem Egipcjowi, jak uniosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do mnie*³⁵. *5 Jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec przymierza mojego, będziecie szczególną własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do mnie należy cała ziemia. 6 Lecz wy będziecie mi królestwem kapłanów i narodem świętym*³⁶.

Ponieważ Izraelici oświadczyli gotowość zawarcia z Bogiem przymierza, dlatego na rozkaz Boży przygotowują się do tego zawarcia przymierza przez trzy dni, po czym wychodzą pod górę naprzeciw Boga swego Jahwe. Wówczas Bóg do nich przemówił sam, już bez pośrednictwa Mojżesza, mó-

³¹ Tamże 99.

³² J. Friedrich, dz. cyt., 4 nn.

³³ E. F. Weidner, dz. cyt., 124 ns.

³⁴ Na ogół uczeni aczkolwiek uważają przymierze synajskie za klasyczne, ale ze względu na jego skomplikowaną konstrukcję literacką przedkładają inne opisy przymierzy. Zob. W. Rudolph, *Die Aufbau von Ex 19—34*, BZAW 66 (1936) 41—44; M. Noth, *Überlieferungsgeschichte des Pentateu*, Stuttgart 1948, 157.

³⁵ Według H. Gressmanna (*Die Anfänge Israels*, w: *Schriften des Alten Testaments in Auswahl*, Abt. 1, Bd 2, Göttingen² 1922) tekst Wj 19, 3—8 należy do J, zaś według O. Eissfeldta, *Hexateuch synopse*, Leipzig 1922 do E, zaś według M. Notha (*Überlieferungsgeschichte des Pentateuch*, Stuttgart 1948, 155) jest deuteronomistyczny dodatek do J.

³⁶ K. Baltzer uważa w. 5—6a za tzw. Grundsatzklärung, tj. za podstawowe zobowiązania przymierza.

wiąc: *Ja jestem twoim Bogiem Jahwe, który cię wywiodłem z Egiptu z domu niewoli* (Wj 20, 1). W przytoczonych słowach zawarty wstęp do przymierza, obejmujący imię Boga Jahwe, a ponadto prolog tegoż przymierza, w którym Jahwe przypomina Izraelitom niedawne uwolnienie ich z niewoli egipskiej. Później następuje istotne zobowiązanie Izraelitów, zawarte w słowach pierwszego przykazania dekalogu: *Nie będziesz miał innych bogów oprócz Mnie* (Wj 20, 2). Zaś dalej idą różne szczegółowe zobowiązania Izraelitów, zawarte w następnych przykazaniach dekalogu. Lud przerażony zjawiskami towarzyszącymi słowom Jahwe, nie może słuchać dalej Boga. Odbiera tedy od Boga inne przepisy szczegółowe sam Mojżesz (Wj 20, 22 ns) i zapewnienie pomocy Bożej do zwyciężenia wrogów i zdobycie ziemi Kanaan (23, 20—35). Mojżesz oznajmił ludowi Boże przepisy i Boże obietnice, a lud cały zawołał: *Wypełnimy to wszystko co Jahwe powiedział* (Wj 24, 3). Następnie spisał Mojżesz wszystkie słowa Jahwe. *Nazajutrz wcześniej rano zbudował oltarz u stóp góry, postawił dwanaście słupów stosownie do liczby dwunastu pokoleń Izraela. Potem polecił młodzieńcom synów Izraela złożyć ofiarę uwielbienia i ofiarę pojednania z cielców. Mojżesz zaś wziął połowę krwi i wylał ją do czar, a drugą połowę krwi skropił oltarz* (Wj 24, 3—5), który reprezentuje Jahwe. Dalszy ciąg rytu tak opisuje autor biblijny: *Wtedy wziął (Mojżesz) księgę Przymierza i czytał ją głośno ludowi, który oświadczył: Wszystko, co powiedział Jahwe, uczynimy i będziemy postuszni. Potem Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, mówiąc: „Oto krew przymierza, które Jahwe zawarł z wami na podstawie tych wszystkich słów”* Wj 24, 6—8)³⁷. Następnie kapłani i siedemdziesięciu starszych, reprezentujących naród, wstępują na górę Bożą, oglądając Boga Izraela, jedząc i pijąc podczas uroczystej uczty, oznaczającej związek, jaki zaistniał między Bogiem a Izraelem. Jest też i w opisie przymierza synajskiego zaznaczone, że Jahwe na zakończenie przymierza dał Mojżeszowi *tablice kamienne, prawa i przykazania, które napisałem, aby ich pouczać* (Wj 24, 12).

Gdy zaś podczas pobytu Mojżesza na górze Synaj lud izraelski przekroczył przyjęte zobowiązanie i zaczął czcić złotego cielca (Wj 32, 4), wówczas ujrzawszy to Mojżesz *rzucił z rąk swoich tablice i potłukł je u podnóża góry* (Wj 32, 19). Czyn ten Mojżesza unaoczniał Izraelitom, że przymierze zawarte z Jahwe zostało zerwane. Jeśli naród izraelski miał być dalej narodem wybranym, potrzeba było odnowienia, a raczej zawarcia nowego przymierza (Wj 33, 12—34, 31).

Widzimy z przedstawienia przymierza synajskiego, że jest w swej formie zewnętrznej ujęte niemal identycznie, jak dochowane do naszych czasów przymierza wielkich królów hetyckich ze swoimi wasalami z XIV i XIII wieku. Mamy i w przymierzu synajskim zasadnicze elementy przymierzy hetyckich, jak wstęp, prolog historyczny, ogólne i szczegółowe zo-

³⁷ A. Clamer, *L'Exode*, Paris 1956, 211. B. Couroyer, *L'Exode*, Paris 1952, 114 zaliczają to opowiadanie do tradycji E.

bowiązanie nowego przymierza, przysięga na wierność, spisanie zobowiązań na tablicach i w księdze przymierza dla pouczenia ludu oraz zapewnienie Boże za wierne dochowanie przyjętych zobowiązań przymierza.

A jeśli są tak uderzające podobieństwa przymierza synajskiego do przymierzy hetyckich, to jest bardzo prawdopodobne, że i biblijne ujęcie przymierza na Synaju celowo zostało uformowane według obowiązujących na Wschodzie schematów. Trudno bowiem byłoby przyjąć, aby ta uderzająca zbieżność była przypadkowa. Również bowiem i odnowienie przymierza z Jahwe pod koniec życia Mojżesza w krainie Moab (Pwt 27, 1—30, 20), a zwłaszcza odnowienie przymierza za Jozuego po zdobyciu ziemi Kanaan (por. 23, 1—16; 1—33) są także ujęte według dochowanych wzorów hetyckich. Tym się głównie różnią te przymierza poza biblijne od przymierza synajskiego, że jest inne ich *Sitz im Leben*, ujawniające się w odmiennie ujętym prologu historycznym. Gdy bowiem w opisie przymierza synajskiego Jahwe, suweren Izraelitów, domagając się od nich, niby od swych wasali, wierności, powołuje się tylko na uwolnienie Izraelitów z niewoli egipskiej, to w opisach innych przymierzy prolog historyczny wśród dobrodziejstw Jahwe, wylicza oprócz uwolnienia z Egiptu także i opiekę na pustyni oraz oddanie im w posiadanie na własność ziemi Kanaan (Jn 23, 4; 24, 8). Widocznie zasadnicze zręby przymierza synajskiego uformowały się i zostały spisane przed wejściem Izraelitów do ziemi Kanaan, czyli w okresie Mojżesza.

Również na umieszczenie w takim czasie powstania opowiadania o przymierzu synajskim świadczy nie mniej silnie tradycja biblijna, przekazująca klauzulę przymierza synajskiego, w której Jahwe zalecił Izraelitom przechowanie w arce przyjętych w przymierzu zobowiązań (Pwt 10, 1—5). Musieli tedy podczas zawierania przymierza Izraelici pędzić jeszcze życie koczownicze i nie posiadać stałego miejsca pobytu, kiedy arka, przenoszona z miejsca na miejsce, ma być schowkiem dla istotnego w przymierzu dokumentu. Zobowiązania innych przymierzy zostały utrwalone na kamiennych stelach, powbijane w różnych miejscach Kanaan.

Wreszcie na powstanie biblijnego opowiadania o przymierzu synajskim w czasach Mojżesza wskazuje i współczesne z tym przymierzem zjednoczenie się w kulcie jednego Jahwe uwolnionych z Egiptu Izraelitów. Bez tego bowiem zjednoczenia nie byłoby możliwe zdobycie ziemi Kanaan.

Ostateczną wreszcie racją, przemawiającą za uformowaniem się opowiadania biblijnego o przymierzu w czasach Mojżesza, jest fakt, że w czasach pomojżeszowych na biblijnym Wschodzie zjawił się odmienny³⁸ schemat ujmowania przymierzy od tego, jaki nam przekazały dokumenty hetyckie z XIV—XIII wieku. Nie można wysuwać trudności przeciw zależności biblijnej formy przymierza synajskiego od hetyckich form państwowych przymierzy ze względu na brak wzajemnych kontaktów. Trzeba bowiem pamiętać, że hetycka forma przysięgi nie była jedynie formą wia-

³⁸ Por. Moran, *art. cyt.*, 15.

ściwą temu narodowi, ale musiała być międzynarodową. Królowie bowiem hetyccy przy pomocy swojej kancelarii zawierali umowy i przymierza nie tylko ze swoimi wasalami, ale i z takimi potęgami ówczesnego świata, jakim był Egipt czy Babilonia. Nie może tedy ulegać wątpliwości, że kancelaria królów hetyckich musiała stosować w tym względzie formuły międzynarodowe.

Z porównania tedy form przymierzy hetyckich z formą przymierza synajskiego ukazuje się nie tylko starożytność idei przymierza synajskiego, ale równocześnie i starożytność ujęcia w obecną formę tej idei.

Ponadto stwierdzają one i starożytność odnowienia przymierza synajskiego i tzw. dekalogu jahwistycznego (Wj 34, 10—28), którego powstanie krytyka chciała odnieść w czasy upadku królestwa izraelskiego.

Lublin

Ks. STANISŁAW ŁACH

O. Augustyn Jankowski OSB, Tyniec

„WZÓR MACIE W NAS“ (Flp 3, 17)

KSZTAŁTUJĄCA SIĘ OSOBOWOŚĆ APOSTOŁA PAWŁA W ŚWIELE JEGO LISTU DO FILIPIAN

Zaraz na wstępie może powstać wątpliwość, czy uzasadnione jest ograniczenie źródła wyrażone w podtytule. Przecież niemal każdy list Pawłowy stanowi zwierciadło duszy wielkiego Apostoła, a już szczególnie 2 do Koryntian lub do Galatów obfitują w szczegóły ilustrujące jej przeróżne wibracje w skali od świętego oburzenia do wylewnej czułości. To prawda. Ale List do Filipian zajmuje wyjątkowe miejsce w całym *Corpus Paulinum*, a to dzięki wyjątkowej zażyłości, jaka łączyła Apostoła z tym kościołem macedońskim. Rozdział 16 Dziejów Apostolskich ukazuje nam okoliczności, w jakich doszło do powstania tej pierwszej w Europie gminy Pawłowej. Po ludzku ujmując, nie były one zachęcające: na początek garstka kobiet prozelitek spotykanych w żydowskiej *proseuché* nad rzeką, a potem piekąca niesprawiedliwość, kiedy to duumwirowie po bezprawnej publicznej chłości wtrącili Pawła i Syllasa do więzienia. Owocem uwięzienia było pozyskanie dla nowej wiary nadzorczy więzienia. On i handlarka purpury, zamożna Lidia — oto punkty oparcia dalszej pracy.

Takie więc były zaczątki tej wyjątkowej zażyłości, jaka łączyła nowo powstały kościół w Filipach z jego założycielem — Apostołem Pawłem. Przejawiła się ona już niebawem po tych pierwszych dramatycznych chwilach. Oto Apostoł wbrew swej stałej zasadzie, niejednokrotnie akcentowanej w listach, przyjmuje parokrotnie pomoc finansową od Filipian.